

# Z doliny Grajcarka



fol. Edyta Gajewska

## JONO...

Ejze! – ancybora  
Iod wcora wieczora  
Przysło wej mrozisko  
gorse nim wozisko

Pod nogomi skrzypi  
nochoła ucypi  
Za kołniyrz się weisko  
ciesy się usiskio

Rozepchony wiaró  
pecho się du dom śparó  
W bliskości grzejnika  
być za domownika

Choć go nie basz ludzie  
kćó we swoji budzie  
Ton się pecho i wycie  
śkwiercy na śparchecie

W polu skrzypi  
w izbie śkwiryrey  
zombiskomi zbyrcy  
Jono nocko się tak trudził  
I jus się mi znudził

Andrzej Dziejzina Wiwer

### Szanowni Czytelnicy!

Przez ostatnie cztery lata udało nam się zachować niezmienną cenę naszej gazety. Niestety, nas także obowiązują prawa ekonomii i od tego roku musimy znacznie podnieść tę kwotę. Wierzymy jednak, że i w takiej sytuacji Państwa przychylność będzie nam towarzyszyć, a podwyżka nie wpłynie na Państwa sympatię i zainteresowanie gazetą „Z doliny Grajcarka”.